



## **WIELKI SPOŁECZNIK**

Stanisław Sobik urodził się 20 sierpnia 1948 r. w Świerklanach. Tam też ukończył Szkołę Podstawową, a później Liceum Ogólnokształcące w Żorach. Później kontynuował naukę w Policealnym Technikum Górniczym w Rybniku. Pracował w KWK „Chwałowice”, a później w KWK „Jastrzębie”.

Był żonaty, miał trójkę dzieci. Mimo że do Lubomi przeprowadził się dopiero w 1980 r. był wielkim „Lubomikiem”. Czuł się bardzo związany z lokalną społecznością. Przez 12 lat był sołtysiem wsi Lubomia. Na pozór wydawałoby się, że był bardzo twardym, często nerwowym i kontrowersyjnym człowiekiem, lecz kto poznał go bliżej wiedział, że był człowiekiem bardzo przyjaznym, dobrotliwym, o wielkim sercu. Bardzo troszczył się nie tylko o swoją rodzinę, ale też o mieszkańców swojej wsi. Jako sołtys dążył do tego, aby Lubomia była coraz ładniejsza, a jej mieszkańcom żyło się coraz lepiej. Starał się wybierać to, co dla mieszkańców najlepsze. Zawsze można było liczyć na jego pomoc, dobrą radę i w razie potrzeby na wsparcie.

Razem z władzami Gminy w 2000 r. starał się wprowadzić właściwą gospodarkę śmieciową. „Wszyscy pamiętamy jaki to był trudny okres dla nas wszystkich. Jak trudno było nam przekonać się do „kubłów na śmieci” i wywożenia ich co 2 tygodnie. Stasiu ma w tym wielką zasługę”.

Społeczna działalność Staśka nie ograniczała się tylko do sołtysowania. Przez kilkanaście lat był również prezesem Koła Związku Emerytów i Rencistów w Lubomi. Starał się aby to koło lubomskie żyło, organizując imprezy, spotkania i wycieczki. Przez kilka lat działał w Zarządzie LKS „Silesia” Lubomia. Współpracował z organizacjami działającymi na terenie wsi Lubomia, np.: LOK, KGW, OSP, LKS, Chór „Lutnia”.

Stasiu zmarł 14 czerwca 2007 r.

Był wielkim społecznikiem, równym kumplem i dobrym człowiekiem.

***Na zawsze pozostanie w naszej pamięci***

***Czesław Burek i Maria Fibic***